Historia Polon.

Sigismundus III.

Goślicki Wawrzyniec.

Witanie Rady Stanów koronnych polskich

do Króla JMci Zygmunta III. d. 10 grud. 1587

# WITANIE

## Rady Stanów Koronnych Polſkich,

DO KROLA IE° MSCI ZIGMVNTA TRZECIEGO, w polu, przed miáſtem Kázimierzem, przez Ie° Mſc Kśiedzá WAwrzyncá Goslickiégo, Biskupá Kámienieckié° czynioné.

Dniá 10. Grudniá Roku 1587.

W Krákowie z Druk. Láz.
Roku Páńſkiego 1587.

# Drukarz do Czytelniká.

JAkom iné rzeczy y pismá / które sie po Elekciey przed przyiázdem K: Je° M. toczyly / z Drukárnie swoiey do wiádomości ludzkiey podał: ták y to witánie stanów koronnych / do K: Je° M. Zygmuntá Trzeciego czynioné / dostawszy / zdáło mi sie do Druku podáć: rozumieiąc / iż káždego Czytelniká vcieszyć / y temu áktowi ingressu K: Je° M: nieiáką ozdobę vczynić miáło. Co áby łáskáwy Czytelnik odemnie z łáską przyiął / á łáskaw był / proszę.

# Naiáśnieyſzy Miłosciwy

## Królu, Pánie á Pánie náſz Miłosciwy.

WANV Bogu wyſokich y niſkich Króleſtw Pánu / Królowi nád Królmi / który z woley á przeźrzenia ſwégo świetégo / przez vſtá y głoſy wolné nas ludu ſwégo / powołał Wáßę K. M. ná Króleſtwo POlſkié / y Wielkié Xięſtwo Litewſkie. Iż ku temu zdrowęg do nas / y Króleſtwá tego Wáßę K. M. przyprowádźić raczył / temu ſámému powinné dźięki y chwałę zá to dáiemy: y áby tá rádość y weſelé náßé / któré mamy z przybycia Wáßéy K. M. ſtáneło wdźięczną y przyiemną ofiárą przed Máieſtatem Bożym / Páná bogá zá to proſimy.

Nic niewątpiémy / choćiaż w tym náwiédzeniu Páńſkim / y zátrzáśnięniu R: P: Oyczyzny náßéy / iż iednák Pan Bóg dał nam Wáßę K. M. Królem y Pánem / nie w gniewie ſwym Boſkim / áni z dopuſczenia iákiég / ále z łáſki y dobrotliwośći ſwéy świetéy. Przyczyny niewątpiénia y rozumiénia náßégo / mamy pewné y prawdźiwé / boſmy Páná Bo=

gá o to prośili/ áby nam dał Królá secundùm cor suum. Wołaliśmy/krzyczeliśmy o to do niego : przebiały pożegnańców bożych głosy y modlitwy/ wysokie niebiosá iego : prośby nászé/ widźimy/ iż dáremné niebyły/ bośmy vprośili Królá y Páná wedle woléy Bożéy / y wedle potrzeby Rzeczypospolitéy Oyczyzny nászéy.

Co wiecéy / złotem y śrebrém iákim nieprzyćiągnąłeś nas do śiebie Wászá K. M. priuata żadna nie zgwałćiłá áni zhołdowáłá / áni pośromoćiłá poczćiwych ánimuszów y iezyków nászych. Czyste sercá y rece násze są przed Bogiem y K: P: nászą: iáśnie w oczy sobie iáko ludźie poczćiwi pátrzyć możemy. Duch niebieski/nie duch świátá tego/Elekcią te w nas spráwował : sercá y oczy ludzkié obwionąwszy / tám ie obróćił / gdźie niebywáły : do tego też/ ktorégo niewidźiáły. Magnum erat Chaos inter nos & te : przekopy kámienné / wáły morskié / skáły nieprzebyté/ okryły nam były Wásze K: M. przećie iednák zákryć niemogły. Słynie dáleko cnotá. Prędki lot słáwy dobréy. Otośmy przećie náleźli Królá y Páná / ze krwie Pánów nászych/ Królów nászych / Oyców oyczyzny nászéy.

Dogodźiliśmy ktemu w obiéraniu Páná y Królá woléy miłégo Bogá/który z narodu y iezyká swégo każe ludowi swému Páná sobie obiérać : dogodźiliśmy Oyczyźnie nászéy / która sie ráduie pátrząc

ná syná swégo/ ná krew Pánów swoich / Królów swoich/ dobrodźieiów swoich.

Tu ná tym mieyscu żywot od Páná Bogá mátká wáßey K. M. wźiełá: tu nam też Owoc żywotá iey Wáße K. M. Pan Bóg oto przywróćić raczył. Niestrácilá nic Polská z Iágełowégo plemieniá zá morze ie dáleko wysławßy / owßem wygráłá / iż zá biáłą płeć męskiey dostáłá. Niechayże ten owoc pomnaża nam Pan Bóg ná wieczné czásy w Osobie Wáßey K. M. ábyś nápełnił błogosłáwieństwem Bożym nietylko Polskę/ ále świát Krześciáński / ták iáko też przodkowie Wáßey K. M. nápełnili / iż niemáß w Krześciáństwie królestwá y páństwá / którégobyś śie Wáßá K. M powinnośćią iáką niedotknął / y dotknieniem nie pofárbował rąk swoich krwią plemienia y rodzáiu swégo.

Powołał Pan Bóg Wáße K. M. ná królestwo Polskie z mátki polaká: przyiácháć raczyłeś swóy miedzy swé: Gośćiem tu nie iesteś/ tyle ile ludźi widźiß: w káżdym znich łáskę y dobrodźieystwo przodków swoich vpátrowáć bedźieß/ zá któré oni wdźięczność swą y powolność Wáßey K: M: á onym też swą łáskę Wáßá K: M: pokázowáć bedźieß raczył. Niemáß ná świećie/ czymby sobie Monárchowie miłość v poddánych prędzey ziednáć mogli/ iáko łáską y dobrodźieystwem. Ná gotoweś tu żniwo przyiáchał/ záżywáć predko bedźieß raczył tey mi

łości y ßánowánia w Osobie swoiey/ ktore dawno przed tym Wáßey K: M: iáko potomkowi swemu zgotowáli y zostáwili oni swieci Jagielowie/ wáßey K: M: przodkowie.

A iesli sam iescze przymnażáć tego bedzieß/ w czym my nie niewatpiemy/ á gdzież możeß ná swiecie szczesliwiey żyć/ y sławniey panowáć/ iáko tu? Jest Polská/ rzec ták możemy/ iáko Centrum Europy, á toć iest perłá swiatá dobrego: z kąd gdzie chceß możeß sam weyżrzeć y nayżrzeć: ná wáße K: M: także sławnie panuiącego naprzednieyße y nazacnieyße y swiatłości niebieskiey nablizße narody mogą pátrzyć: z pánowánia Wáßey K: M: PAná BOgá chwalić/ y pociech vstáwicznych zażywáć.

Ná głowe swą Korone weźmieß ktorą Nádziádowie/ Prádziádowie/ Dziádowie/ Wuiowie/ wáßey K: M: sławnie nosili. Ludowi też tákiemu pánowáć bedzieß/ ktory stárożytnoscią y ßerokością iezyká/ żadnému nazacnieyßému narodowi mieysca niepostąpi. Tu wiárá przeciwko pánom státeczna: tu miłość przeciwko Oyczyznie gorąca: Tu cnotá y sławá nád wßystkie kleynoty nadrożße w poważeniu bywáią.

Dzielności y mestwá nieprzypominam: każeßli pytáć/ dowieß sie. Powiec Tátárzyn/ Wołoßyn/ Turczyn/ Moskwicin/ y wiele inych nieprzyiacioł koronnych: sromácli sie bedą prawdy powiedzieć/

dożnaß

doznaß iey ſam gdy do tego przyydzie.

Nie na takim placu / y w takim króleſtwie ſtolice oſiedzieß / gdzie owo tylko kramy licza / abo łatki przedaia: ale w takim Króleſtwie / które ieſt murem y ſczytem Krześciańſkim Pánſtwóm od nieprzyiaciół Krzyżá świetego: tu niebedzießli próżnował / á nieprzyiaciel powabi / niebo ſobie y ſwému Rycerſtwu budowáć záwżdy bedzieß: tyle ofiar krwáwych Bogu ſwému ná każda godzine oddawaiac / ile głów y iezyków Pogáńſkich wygłádziß / imie Boże y chwałe iego świeta bluźniacych.

Wſtapże tedy ſcześliwie y fortunnie ná ſtolice od Páná Bogá tobie przeżrzána y zgotowána: weźmi ſcześliwie Sceptrum w reke ſwoie / abyś rzadził lud Boży / przez onégo ſámégo tobie poruczony. Czyń doſyć woléy y teſtámentowi od Prádziadow / Dziadów / y Przodków inych ſwoich Królów Polſkich / tobie zoſtáwionému.

Dwóy ci Teſtáment zoſtáwili / Duchowny iedé / Swietſki drugi: Duchowny / abyś Páná Bogá miłował / wola iego pełnił / drógámi ieǧ chodził / cześć y chwałe iego pomnażał: oney nie zmnieyßał: zmnieyßona do cáłości ſwéy przywrácał. Swietſki teſtáment / abyś to zacné króleſtwo Kryſtá Páná dziedzictwo / w cáłości ſwey y ozdobie zachował / onégo nieprzyiacielowi ßárpáć y vcinác niedopuſczał. Stan Szláchecki Rycerſki / mur teǧ kró-

lestwá/ Ozdobe Máiestatu twégo / strách nieprzyiaćiol twoich/ktoręg mestwem y dźielnośćia przodkowie Wászéy K: M: te Korone záłożyli/rozszerzyli/ y ográniczyli: Abyś iáko Pan y Oyciec práwy/ miłował y szánował. Spráwiedliwość święta/ Máiestátu twégo królewskiégo / naprzednieyszy filar / ábyś záwżdy przed oczymá swémi miał. Librú vitæ, w których sa záwárte wolności swobody / y prærogátywy królestwá teg/ w reku swych záwżdy piástował. práwa reka daiac dobrym y zásłużonym ludźiom zapláte: á złym karánie przystoyné lewa reka / abowiém témi dwiémá rzeczomá præmio & pæna, Królestwo káżdé w cáłośći y ozdobie swoiéy zadźierżywáné bywa.

Gdźie sie to zápleni / iż dobrzy godni y zásłużeni ludźie w pomietléch leża / ktemu impunitas vitiorum gdy nastapi / iż tám biádá dobrému w tákiéy R: P: bywa / być to niemoże / áby złych niemiáło być: ále gdźie wiecéy złych niżli dobrych/ złość y glupstwo ktemu góre wyleći / Actum est de tali Republica. Tego áby w tym królestwie zacnym niebywáło/ przestrzégáli przodkowie Wászéy K: M: náczytasz sie tego w ich dźieiách y histotiách: Tych násláduy: masz przykłádów domowych dosyć cudzoźiemskich nieszukáiac / stánie Wászéy Królewskiey M: zá Cyrussá / Dáriuszá/ Alexándrá wielkiégo / Wielki Káżimiérz Król Polski / y drugi Káżimiérz

Prádziad Wáßey K: M: Dziad Zygmunt/ y inych wiele zacnych y dzielnych Królów Polskich/ których niewyliczam ná ten czás. Tych rządu / dzielności / mestwá/ bogoboyności/ miłości przeciwko Oyczyznie/ gdy náśládowáć bedźieß/ nigdy niezábłądźiß/ y owßem Pánem dzielnym / mądrym / sławnym y fortunnym bedźieß. boć fortuná zá rozumē y cnotą iáko cień zá ciáłem przy słońcu zwykłá záwżdy chodźić. Tym wielkim y zacnym Królóm w dźielności ábyś podobny był/ ábo wiec y onych cnotámi swémi iesczę sztychowął / wáßéy K: M: y R: P: y sobie tego życzymy : y Pánu Bogu dufamy/ iż nas tá nádzieiá y expektátia o Wáßéy K: M: nigdy nieomyli. Czyni nam zupełną nádzieie zacné y z zacnych y wielkich przodków vrodzenie wáßéy K: M: Pokázuie to indoles magno Rege digna : pokázuie pietas, in persona & moribus relucens : pokázuie dowćip/ który iuż z wielu spraw y postepków ludźióm wáße K: M: obiáśnił y zálecił. Polacy też y Lithwá wáßéy K: M: iście nie zepsuią. Maß wáßá K: M: Ráde Koronną mądrą/ y zacną/ ná których rádźie gdy przestawáć y onych słucháć bedźieß / sławnie pánowáć páństwóm swym możeß.

Maß ludźi vczónych/ mądrych/ bogoboynych w Królestwie swoim mnostwo wielkie.

Maß Hetmánów y wódzów woiennych tákże y Rycérskich ćwiczonych ludźi poczet nieporáchowá-

ny. Gdźie ſie obróćiß/ naydźieß czym bedźieß mógł
obaſtrzáć Królewſkie cnoty ſwoie/ którémi ćie Pan
Bóg hoynie obdárzyć raczył. Naydźieß czym ſie
możeß zábáwić/ vćießyć/ y ſtan Páńſki królewſki ſła
wnie y pożytecznie zdobić.

Jeſli iednák przytym vyźrzyß co tákiego coćby ſie
niepodobáło/ iáko to ná świećie być muśi/ iż nemo
ex omni parte beatus, przypadáią przygody/ ná któ-
rych ſie ludźie potknąć muſzą: tedy mądrośćią yba-
czeniem ſwym to bedźieß ogárnąć raczył. A które
ćiáło ieſt by nazdrowßé/ áby kiedy záchorzeć niemiá-
ło: áby wrzodu zaſkórnégo ná wierzch niewyrzući-
ło: Wiec oto chorobe y wrzód ſwóy wyrzućiłá te-
raz Oyczyzná náßá z wnetrznośći ſwoiey. wyßło
ná wierzch co ſie pod ſkórą táiło/ quod ſub terra fuit,
in apricum protulit ætas. Którą chorobe Pan Bóg
miłośierny y mądry Doktor/ dalibóg vleczy: vle-
czy wáßá K: M: vléczy R: P: ſpráwiedliwość/ á
Boże day to/ áby lékárſtwem tákim/ które vzdrawia
intus & in cute. Życzylibyśmy ſobie tego byli/ áby
to nieſcześćié ná Oyczyzne náße nieprzychodziło by-
ło/ y té rozruchy áby ſie były o vßy wáßey K: M:
nie oćiéráły: y ná oczy nieprzychodziły. Té zbroie y
poczty/ áby ráczey dla ozdoby/ á nie dla nieprzyia-
ćielá wáßey K: M: y R: P: pokázowáne były/ y ná
kogo inégo/ á nie ná ſwé oboſtrzone były: lecz náwie-
dzenié Páńſkié muśi człowiek ſkromnie przyimo-

wáć/ grzéchom ie swyin przyczytawáć: przypa dek swóy y oyczyzny/ ná wolą á miłośierdzie Boże przy pyscząć. Ták Pan Bóg złé przygody w lepsze ludźiom zwykł obrácáć/ które czásem dopuscza áby grzéch ludźiom ohydźił/ y oné do chwały swéy pobudźił/ y ludźióm to pokazał/ że więcéy łáská y dobrotliwość iego ná świećie spráwuie/ á niżeli dowćipy y rozumy ludzkie/ by też naywiętsze były.

Lecz oto iednák z łáski miłégo Bogá nam miłośiernégo y dobrotliwégo/ nieprzyiaciel poćiechy nie odniósł: masz w cále dochowáną stolicę Królestwá swégo: masz cálé y nienáruszoné kleynoty koronne/ którémi sie wiąże/ mocni/ y vtwierdza/ trón y máiestat pánowánia twégo: Masz Páństwo y królestwo w ćiele swym nienáruszoné/ y w członkách swych máło vrážoné. Któż to wászéy K: M: cáło záchował? Záchował naprzód sam Pan Bóg/ z łáski á miłośierdzia swégo. Záchowáłá cnotá y státeczność poczćiwych Polaków. Záchowáłá dzielność y pilność cnych y serdecznych Hetmánów/ którzy w nocy y wednie w rękách swych piástowáli to miásto. Záchowáłá rádá y męstwo Rycérstwá ták zbroynégo/ iáko y tych/ którzy swym y bráćiéy swéy imieniem Posłámi będąc ná wásze K: M: też nieprożnuiąc tu czekáli. Záchowáłá wiárá y ćierpliwość wiernych y státecznych obywátelów miástá tego. Záchowáłá bogomyślność Rycérstwá Krystuso-

wégo. Záchowáło ſczeście Wáſzéy K: M: o ktoré niebyło tu iednégo / ktory był dobrym / áby zá páſy z nieprzyiacielem wáſzéy K: M: meżnie y fortunnie niechodził: Niewielkać ich gromádá byłá / Exigui numero, ſed bello inuida virtus. Maſz tedy Wáſzá K: M: Pánu Bogu zá co podźiekowáć / á tą tez trochą vniesionych / ábo y tym zátrząśnieniem K: P: ſie nie odrażáć / áni obrażáć.

A co wiedźieć / ieſli Pan Bog nie dla tego wáſze K: M: pod ten czas Krolem y Pánẽ tu mieć chciał / ábys vłácnieniem y zniesieniem tego zátrząśnienia w kroleſtwie ſwoim / y ſławę ſobie wieczną vczynił / y v Páná Bogá meritum ſobie zjednał / y przyſzłe nam czáſy mądrze y ſkáteczmie náprawił y obwárował. Przypadáiąc przygody ná Páńſtwá y Kroleſtwá: Byłyć te czáſy w páńſtwie Zydowſkim / gdy Antyochus Kroleſtwo był vćiſnął / wiele ſie ich znáydowáło / y ná plác ſtáwiáło / co rátowáć Oyczyzny chćieli / lecz ſie im niezdarzáło: (piſmo Boże mowi) Non erant de ſemine virorum, per quos ſalus facta eſt in Iſraël. Toż rozumiemy o Wáſzéy K: M: Pánu náſzym Miłośćiwym / gdyż ieſteś de ſemine Virorum, de ſemine Regum & Principum, ktorzy temu Kroleſtwu záwżdy dobrze czynili / że też Wáſzá K: M: ná ich mieyſce náſtąpiwſzy / pokażeſz to nam da Pan Bog / iż prawdźiwym ieſteś ich naśieniem / Salus Iſraël, ſalus Reipublicæ, ſalus Patriæ

noſtræ,

nostræ, á to z łáski miłego Páná Bogá/ ktory iáko o-
nym przodkom świętym Wászey K: M. dawał/
ták y sámemu Wászey K: M: da nietylko extermi-
nandi, ále też conterendi hostis sui benedictionem.
Niechayże tedy on sam y te y wszystkie ine benedi-
ctiones Wászey K: M: da. Niechay iáko źrzenice o-
ká zdrowego strzeże/ Wásze K: M. Niechay skrzy-
dłámi wszechmocności swoiey/ okryie y ociszy máie-
stat pánowánia twego. Niechay ná stolice króle-
stwá tego sczesliwie prowádzi y postáwi/ abyś ią
rządził rządem Pánu Bogu miłym: rządem nie ie-
dnemu/ nie dwiemá/ ále wszystkim poddánym swym
pożytecznym: rządem tákim/ ktorymbyś v przyiá-
ciół miłym y przyiemnym/ v nieprzyiációł strászli-
wym był.

Tym Wásze K: M: Rády koronne/ y wszystko Rycerstwo swym y domá pozostáłych bráciey imieniem witamy/ y tego od Páná Bogá Wászey K: M: życzymy/ y o to go prosimy y prosić záwżdy bedziemy.

To witánie násze zámykáiąc błogosłáwieństwe y prorokowániem Proroká świetęg:

Prospere procede & regna: Prospere procede & regna.